

Michał Peter

Powtórne przyjście Eliasza w świetle Starego I Nowego Testamentu

Collectanea Theologica 27, 5-33

1956

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DISSERTATIONES

MICHAŁ PETER

POWTÓRNE PRZYJŚCIE ELIASZA W ŚWIETLE STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU

Charakterystyczną cechą judaizmu, tj. religii i historii Izraelitów w epoce po niewoli, jest wybitne zainteresowanie się sprawami przyszłości połączonymi z nadziejami mesjańskimi. Te idee właśnie tworzą pomost łączący Stary Testament z Nowym, przynoszącym ostatecznie ich zrealizowanie i wyjaśnienie.

Powtórne przyjście Eliasza zapowiedzianego jako prekursor Mesjasza jest częścią składową tych idei i dzieli w zupełności ich los. Dlatego przy komentowaniu odpowiednich tekstów najlepiej będzie omówić najprzód teksty staro-, potem zaś nowo-testamentowe, dodając pośrodku sąd tradycji żydowskiej o omawianej kwestii. Wynik tych roztrząsań nie przyniesie zapewne ostatecznego rozwiązania problemu, który jest prawdziwym *crux interpretum*, ale pozwoli — być może — na zajęcie tego stanowiska, które odpowiada słusznym wymaganiom współczesnej wiedzy biblijnej.

I. STARY TESTAMENT: MAL 3, 1. 23-24; ECCLI 48, 10.

Zasadniczy tekst przynoszący wiadomość o przyjściu Eliasza znajduje się w *Księdze proroka Malachiasza* (połowa V w. prz. Chr.). Pod względem gatunku literackiego krótki ta Księga (w tekście hebr. liczy trzy rozdziały) czyni wrażenie nie całkiem jednolitej mowy lub dialogu podanego w zapisie uproszczonym. Wskazuje na to bardzo różnorodna tematyka (mał-

zeństwo, dziesięciny, sąd Jahwy itd.) jak i rozmaity koloryt uczuciowy poszczególnych części. Księga podaje jakby zwięzłe streszczenie głównych myśli z szeregu nauk proroka wypowiedzianych do narodu i jego przedstawicieli (głównie kapłanów). Streszczenie to objęło od razu wszystkie przemówienia i ma charakter dydaktyczny i proroczy.

Przy uważnej lekturze trzeciego rozdziału Księgi narzuca się wniosek, że *rozd. 2, 17-3, 12 jest b. podobny do rozdz. 3, 13-24*¹. Podobieństwo to uwidacznia się zarówno w układzie wierszy jak i w ich treści. Tu i tam występuje bowiem ten sam zarzut (braku sprawiedliwej nagrody), na który odpowiada w obu wypadkach jest zapowiedź sądu Jahwy, który ma przynieść wyrównanie sprawiedliwości. Nadejście „Dnia Jahwy“ poprzedzi misja posła-anioła (wg 3, 24 Eliasza). Powstaje zatem problem, jak wytłumaczyć to podobieństwo, innymi słowy jaki jest wzajemny stosunek obu tekstów.

Istnieją cztery odmienne możliwości tłumaczenia tego związku: a) istnienie jednej mowy, rozwijającej kolejno dwa zagadnienia pokrewne; b) nieporządek myśli autora, który się powtarza i uzupełnia swe pierwsze wywody; c) dwie różne relacje tej samej mowy; d) streszczenie dwóch różnych mów proroka dotyczących jednak tego samego zagadnienia.

Pierwszemu ujęciu sprzeciwia się wyraźny brak połączenia logicznego wiersza 12 z 13, a także powtarzanie tych samych myśli. Co do drugiej opinii, to łatwo stwierdzić, że Księga Mal. nie wykazuje wcale nieporządku myślowego; autor spokojnie rozwija swe wywody, argumentuje poprawnie, nawet przy zagadnieniach eschatologicznych nie wpadając w ton wielkiej podniosłości i niezwyklej jakiejś emfazy, jak to bywa często u innych Proroków. Także i trzecie ujęcie nie przekonuje, bo nigdy w Piśmie św. podwójny opis tego samego zdarzenia (mowy itp.) nie występuje tuż obok siebie bez wzmianki o powodzie takiego zestawienia. Zresztą prócz istotnych podobieństw występują u Mal. zbyt wielkie różnice, by przypuścić, że cho-

¹) Wiersze podaję wg tekstu hebr.; Wulgata z ostatnich 6 wierszy tworzy czwarty rozdział.

dzi o jedną i tę samą mowę; tu mamy zarzut ludu, tam ludzi pobożnych; tu poseł zwany jest mal'ak (anioł), tam — Eliasza; wzmianka o dziesięcinach i ofiarach, tam brak tej wzmianki; wezwanie do nawrócenia — brak wezwania.

Jako najbardziej słuszne i zgodne z tekstem pozostaje więc objaśnienie czwarte, że *Malachiasz* (lub redaktor jego Księgi) *zestawił obok siebie streszczenie dwóch różnych swych wystąpień dotyczących tego samego zagadnienia*. Powyżej już zaznaczono, że Księga Mal. jest zwięzłym streszczeniem kilku przemówień i nauk proroka z różnych czasów. Nie jest więc rzeczą wykluczoną, owszem b. prawdopodobną, że prorok dwa lub nawet więcej razy odpierał zarzuty przeciw sprawiedliwości Bożej. Problem powodzenia życiowego ludzi podłych i grzesznych, a utrapień licznych spadających na dobrych, na „bojących się Boga“, nurtował od dawna duszę Izraelity, w życiu doczesnym upatrującego wymiaru Bożej sprawiedliwości². Opatrzność zwolna wyjaśniała ten dylemat rozwijając naukę o odpowiedzialności indywidualnej w miejsce kolektywnej (Jeremiasz, Ezechiel), naukę o sędzie Bożym, a wreszcie o szczęśliwym życiu poza grobem ludzi prawych (Ks. Mądrości). W czasach M. natomiast, gdy po niewoli nie ziściły się zaraz nadzieje mesjańskie, które ożywiał Ezechiel, rozgoryczenie Izraelitów podsycane przez trudne warunki życiowe było zupełnie zrozumiałe.

Malachiasz sprowokowany zarzutami rodaków wychodzi na przeciw ich trudnościom przypominając i dobitnie akcentując prawdę o sędzie, o dniu sprawiedliwego a zarazem miłosiernego Boga. Dwa razy wraca prorok do tego samego tematu, a na zarzut odpowiada zawsze, iż dzień sądu Bożego przyniesie rozstrzygnięcie trudności, nagrodę lub karę. Różnice występujące w tekście obu opisów tłumaczą się łatwo zmienionymi okolicznościami i faktem psychologicznym, że mówca rzadko kiedy tymi samymi słowami zilustruje temat, który omawia po raz drugi.

²) Por. Jer 12, 1-3 Ps 73,2 Hab. 1, 2-4 Ez 18, 4 ns Job passim.

Skoro więc jedna jest tematyka i jedna odpowiedź ostateczna proroka, to na tej podstawie wolno zestawiać odpowiadające sobie części obu nauk M. i według zasad krytyki literackiej uzupełnić je nawzajem między sobą.

Jednakże nasuwa się pewna trudność. Oto według opinii szeregu uczonych ostatnie trzy wiersze Księgi nie wykazują ścisłej łączności z poprzedzającym je tekstem. Stąd np. E. Tobac uważa wiersz 3, 22 za jeden, a wiersze 3, 23 i 24 za drugi epilog Księgi i kwestionuje ich autentyczność³. Jako głoszący obcą odrzucają te wiersze m. i. Marti, Nowack, Strack, Sellin, Horst. A. Hoonacker⁴ uważa je za dodatek późniejszy, ale wprowadzony przez samego Malachiasza jako zamknięcie całej Księgi. A. Bulmerincq⁵ widzi w tych wierszach szczątki odrębnej mowy proroka.

Jednakowoż autentyczność tych wierszy potwierdza Księga Syracudy (48, 10)⁶ oraz cytuje je Nowy Test. (Lc 1, 17). Ponieważ przy tym wszystkie kodeksy hebrajskie i tłumaczenia (głównie LXX) posiadają te wiersze, należy je uznać za autentyczne.

Brak ścisłej łączności wierszy 22-24 z tekstem rozdziału 3-go można psychologicznie tak wytłumaczyć: Prorok — może już stary i świadomy końca swej pracy — ostatnią swą mowę (a zarazem całą Księgę) zamyka serdecznym przypomnieniem, ostatnim zaklęciem do wierności prawu Mojżeszowemu, tej Torze, która była alfą i omegą dla Żyda po niewoli:

„Pamiętajcie o prawie mego sługi Mojżesza, któremu poruczyłem na Horebie dla całego Izraela ustawy i prawa!“
(w. 22).

³) Por. Malachie, art. w Dictionnaire de Theologie Catholique 9, 1750.

⁴) Por. Les Douze Petits Phophètes, Paris 1908, 731.

⁵) Por. Der Prophet Maleachi, Dorpat 1926, 1, 139.

⁶) Podkreśla to silnie m. i. J. Nickel, Grundriss der Einleitung in das A. Test., Münster i W. 1924, 249, a J. Touzard (L'âme juive pendant la période persane, art. w Revue Biblique 1927, 187) mówi, że gdyby nawet wiersze te były późniejszym obcym dodatkiem, byłyby inspirowane i należałyby ściśle do tekstu, gdyż przynoszą bardzo ważny komentarz do tekstu Malachiasza.

Wspomnienie góry Horeb przypomniało prorokowi Eliasza, który jak drugi Mojżesz był tam kiedyś, by „wadzić się z Bogiem“ o lud niewierny. Ponieważ zaś M. przepowiedział już (z Objawienia), że specjalny wysłannik Boży ma poprzedzić sąd (3, 1), teraz z Woli Boga-Inspiratora dorzuca wyjaśnienie, że to właśnie Eliasza będzie zwiastunem Dnia Jahwy, że on, jak niegdyś tak i teraz obroni lud przed sprzeniewierzeniem się Bogu, a stąd przed Jego przekleństwem. Trzy ostatnie wiersze Księgi są więc także świadectwem wiary, pragnień oraz obaw Malachiasza w odniesieniu do przyszłości jego narodu.

Tak więc dwa teksty Malachiaszowe: 3, 1 i 3, 23-24 mówią o posle Eliaszu jako prekursorze Pana, który przybędzie na sąd:

3, 1 „Oto ja wyślę anioła (posta) mego, aby przygotował drogę przede mną, a potem nagle przybędzie do swej świątyni Pan, którego wy oczekujecie i (= to jest) Anioł Przymierza, którego pragniecie. Oto nadejdzie — mówi Jahwe Zastępów“.

3, 23. „Oto ja pošlę wam proroka Eliasza przed nadejściem dnia Jahwy, dnia wielkiego i strasznego.

24. I skłoni serce ojców ku synom, a serce synów ku ich ojcom, abym nie przyszedł i nie poraził ziemi (izraelskiej) przekleństwem“.

Nasuwa się pytanie, o jakim „przyjściu Pana“, o jakim sądzie mówi hagiograf. Bo eschatologia St. T. nie rozróżnia dokładnie pierwszego i drugiego przyjścia Mesjasza, stąd też często łączy elementy obu sądów, mesjańskiego i Ostatecznego. Uczeni jednak, biorąc wskazówkę od Chrystusa Pana przedstawiającego Sąd Ostateczny (Mt 24, 29; Mk 13, 24; Lc 21, 25; Act 2, 20) uznali pewne teksty St. T. za odnoszące się właśnie do tego sądu: Iz 24, 16-23; 66, 15-24; Dan 12, 1-3; Sap 5, 1-24; Joel 3, 14-16 nn. Gdy pominać drobne różnice istniejące w treści wyliczonych cytatów, jako element główny, charakterystyczny dla przedstawienia Sądu Ostatecznego w St. T. należy uznać kataklizmy i ruchy w przyrodzie (trzęsienie ziemi, zaćmienie słońca i księżyca, wylew rzek i mórz itd.). Otóż tego elementu

brak zupełnie u Malachiasza, co tworzy argument, że przez *Dzień Jahwy* (3, 23) rozumie prorok sąd, jaki będzie stanowiło pierwsze przyjście Mesjasza (3, 1).⁷

Przed nadeściem tego Dnia sądu Jahwe obiecuje wysłać Izraelitom („wam“) proroka Eliasza. Eliasz ma wyprzedzić sąd w tym celu, by on nie wypadł niekorzystnie dla narodu, by Bóg „nie poraził ziemi przekleństwem“.

„Cherem“ oznacza w St. T. przekleństwo rzucone przez Jahwe; skutkiem tego przekleństwa jest zniszczenie obłożonej nim miejscowości, osoby, czy rzeczy.⁸ Malachiasz mówi o przekleństwie dotyczącym ziemi (erec) izraelskiej, tzn. kraju wraz z jego mieszkańcami. Powodem przekleństwa Bożego w stosunku do narodu wybranego jest w St. T. nieprzestrzeganie przykazań (Dt 27, 15 n; 28, 15-20; Iz 24, 6): „ziemia spługawiona jest od mieszkańców swoich, gdyż przestąpili Zakon, odmienili prawo, złamali przymierze wieczne. Dlatego przekleństwo (cherem) pożre ziemię“ (Iz 24, 5. 6). Skoro więc M. grozi rodakom przekleństwem Bożym, które ma zażegnać działalność Eliasza, wynika z tego, że zadaniem Eliasza będzie skłonić swych współplemieńców do przestrzegania Bożych przykazań, zawartych w Prawie. Takie znaczenie należy bez wątpienia nadać nieco zagadkowemu wyrażeniu Malachiasza: „Skłoni serce ojców ku synom, a serce synów ku ich ojcom“ (3, 24).

Sens ogólny tego zdania nie ulega więc wątpliwości. Znaczenie poszczególnych słów natomiast nie da się — być może — ustalić ostatecznie, gdyż prawdopodobnie mamy do czynienia ze zwrotem, który z czasem wyszedł z użycia i stał się niezrozumiały. Przez „ojców“ należy może zrozumieć nie starszą generację współczesną Malachiaszowi (tak Cyłkow, Schegg), lecz ogólnie pobożnych praojców (por. wyrażenie: „odszedł do oj-

⁷) Za tym tłumaczeniem opowiadają się m. i. Leimbach, *Messianische Weissagungen des A. T.*, Regensburg 1909, 144; E. Tobac, art. cyt. 1755; W. Jost, *Maleachi*, Konstanz (b.d.) 2,89; H. Junker, *Die zwölf Propheten*, Bonn 1938, 216 E. Kalt, *Werkbuch der Bibel*, Freiburg i B. 1941, 526; F. Nötscher, *Zwölfprophetenbuch oder Kleine Propheten*, Würzburg 1948, 185; M. Meinertz, *Theologie des N. T.*, Bonn 1950, 1, 166 ns; P. Heinisch, *Christus der Erlöser im A. T.*, Graz 1955, 278.

⁸) Por. P. Joüon, *Grammaire de l'hébreu biblique*, Rome 1923, § 168 h.

ców“ z ks. Rodz., Wyjścia), ku którym jakby zwróca się synowie, tj. Izraelici współcześni prorokowi, porzucając złe życie, a naśladowując przodków w wierności Prawu.⁹ Eliasza więc ma wywołać swą misją zmianę w ustosunkowaniu się Izraelitów do Boga i Jego Prawa, tzn. wypełnić zadanie ściśle religijne.

LXX zmieniła drugą część zdania i tłumaczy: „zwróci serce człowieka ku jego sąsiadowi“ co wyznacza Eliaszowi zadanie wprowadzenia jakiegoś społecznego, może ogólno-ludzkiego pojednania?¹⁰ Ta myśl LXX nie jest jednak jasna i wygląda raczej na parafrazę kopisty i tłumacza, na chęć rozszerzenia zasięgu i rodzaju działalności proroka.

Pozostaje do rozpatrzenia pytanie, czy M. zapowiada przyjsie osobiste Eliasza (in propria persona) przed sądem, czy też nie.

Ewentualna pomoc, jaką w odpowiedzi na to pytanie może przynieść N. Testament, zostanie rozpatrzona w rozdz. II.

Jak stwierdzono powyżej, istnieje wyraźny paralelizm myślowy między mową proroka z rozdz. 2, 17-3, 12 a rozdz. 3, 13-24. W obu wypadkach chodzi bowiem o jeden sąd i jednego poprzednika tego sądu¹¹. Funkcja tego prekursora, „przygotować drogę przed Panem“ (3, 1), ma więc polegać na skłonieniu Izraelitów (żyjących podówczas) do przestrzegania przykazań Bożych, ma wywołać zmianę ich religijnego usposobienia (3, 24). Takie zadanie z pewnymi modyfikacjami miał właściwie każdy z dotychczasowych proroków nie wyłączając Malachiasza. Ponieważ zaś M. przepowiada posła, który ma bezpośrednio poprzedzić oczekiwane zdawna przyjsie Mesjasza, wydaje się więc słusznym, by był to poseł szczególnie godny. Kto

⁹) Podobnie tłumaczy to miejsce J. Knabenbauer — M. Hagen, *Commentarius in Prophetas minores*, Parisiis² 1923, 583, dodaje jednak myśl o apostazji synów; nie jest ona wykluczona, ale tekst wyraźnie o niej nie mówi.

¹⁰) Za myślą o pojednaniu opowiadają się P. Schegg, *Die kleinen Propheten*, Regensburg 1854, 562 i E. Selin, *Das Zwölfprophetenbuch*, Leipzig 1922, 567 — chociaż odrzucają oni zmianę wprowadzoną przez LXX, że na pewno nie mówi o końcu świata ani o zmartwychwstaniu (dz. cyt.). Eliasza ma według nich usunąć niezgodę w rodzinach.

¹¹) W obu miejscach poprzednik ten jest zapowiedziany tymi samymi słowami: hinnēni szolēach.

wie, czy Malachiasz nie zastanawiał się nad tym, do którego z największych proroków będzie podobny ten prekursor? Może wówczas przyszedł mu z natchnienia Bożego na myśl Eliasza, ten po Mojżeszu drugi największy sługa Boży w Izraelu? Pochłonięty żarem miłości Bożej i pragnieniem, by cały naród wiernie służył Jahwie, działalnością swą, a szczególnie cudem dokonanym na Karmelu wstrząsnął tym narodem i obronił przed skażeniem i utratą monoteizmu. Ponieważ okoliczności odejścia Eliasza ze świata były zagadkowe, może cudowne (4 Reg 2, 11-12), wiele przemawiało za tym, że nie skończył on jeszcze swej misji¹². I jego to widzi prorok jako przesańca Sądu.

Czy jednak Eliasza w tym ujęciu, w którym zgodnie z tekstem wierszy 23 i 24 chodzi głównie o jego działalność i jej skuteczność, *nie mógł być przez proroka wzięty jako typ innego człowieka*, który byłby podobny do niego w swej działalności? Otóż trudno tę możliwość wykluczyć, a psychologicznie można ją pojąć, jak *próbowałem to powyżej* już nieco nasświetlić. Słusznym więc będzie zestawić tu schematycznie kilka względów przemawiających za typicznym tłumaczeniem osoby Eliasza:

- a) *Tekst Mal.* nie kładzie nacisku na osobie proroka, lecz na jego działalności.
- b) *Charakter proroctw.* Proroctwa tak St. jak i N. Testamentu nigdy nie malują przyszłości w obrazach ściśle określonych. Stąd przepowiednia przyjścia Eliasza, osoby historycznej dobrze znanej, była by niezwykłym w tym względzie wyjątkiem.
- c) *Przykład sensu typicznego.* W księdze Ezechiela (34, 23-24) czytamy: „I wzbudzę nad nimi pasterza jednego, który je będzie pasł, sługę mego Dawida, on je paść będzie.“ Z kontekstu wynika, że mowa tu jest o Mesjaszu. „Mesjasz więc jest nazwany Dawidem, gdyż pochodzić będzie z rodu Dawida, owszem będzie głów-

¹²⁾ A. Médebielle, La Sainte Bible, Paris 1949, 3, 702 uważa za możliwe, iż Eliasza żyje gdzieś z duszą i ciałem.

nym jego przedstawicielem i jakby drugim doskonałym odbiciem samego Dawida. Pośrednio więc, z tej wspólnoty imienia okazuje się, że Dawid był typem Mesjasza¹³. Podobne jak u Ezechiela wyrażenie o charakterze typicznym może zachodzić więc i u Malachiasza¹⁴.

- d) *Popularność Eliasza w Izraelu* była zawsze wielka (por. Sir 48, 1 nn, tłum. LXX do Mal.; 1 Mch 2, 58). Fakt, że opuścił on ziemię jakby nie zaznawszy śmierci umożliwiała snucie różnych domysłów co do jego losów, także i ewentualnych pragnień jego powrotu i pomocy w trudnościach. Dość nieoczekiwana u Malachiasza wzmianka o Eliaszu mogła by być zatem nawiązaniem do tych pragnień; prorok myśląc i medytując nad objawioną sobie prawdą o przesłańcu (3, 1), złączył ją w swej drugiej mowie z osobą Eliasza. W ten sposób Eliasza mógł się być stać typem dla prekursora Mesjasza.
- e) *Racja filozoficzno-teologiczna*: Bóg nie tworzy cudów bez potrzeby. Jakkolwiek więc zabranie Eliasza żywcem z ziemi, stworzenie mu gdzieś warunków bytu i wysłanie z powrotem z misją na ziemię, lub też wskrzeszenie go do ponownego życia na ziemi na pewien okres nie jest niemożliwym u Boga, wydaje się jednak mało prawdopodobnym.

Możliwość tłumaczenia typicznego osłabia jednak poważnie księga Mądrości Syracha, która cytuje niedwuznacznie część proroctwa M. o Eliaszu (48,10). Według N. Petersa, który wydał krytycznie (odnaleziony w trzech piątach) tekst hebrajski tej księgi i zaopatrzył własnym tłumaczeniem łacińskim¹⁵,

¹³) Tak F. Rosłaniec, *Mesjasz wg proroctw St. T.*, Warszawa 1923, 217.

¹⁴) Trzeba jednak przyznać, że nazwanie Mesjasza Dawidem jest bardziej uzasadnione, aniżeli jakiegoś posła Eliaszem, gdyż starsze księgi St. T. już zapowiedziały pochodzenie Mesjasza z linii Dawidowej (Izajasz 11, 1; Psalmi), a stąd pewną łączność zachodzącą między Mesjaszem a królem Dawidem.

¹⁵) *Liber Jesu Filii Sirach sive Ecclesiasticus hebraice (secundum codices nuper repertos)*, Freiburgi Brisgoviae 1905.

wiersz 10. brzmi: „Qui (= Elias) scriptus est paratus ad tempus lenire iracundiam ante incendium, convertere cor patrum cum filiis et (restituere tribus Israel“¹⁶⁾).

Wielu krytyków (m. i. A. Hoonacker) chce osłabić powagę tego świadectwa twierdzeniem, że nie tworzy ono nowego dowodu, gdyż jest zwykłym powtórzeniem Malachiasza. Jednakowoż różni się ono od Mal. tym, że umieszcza cytaty z M. w kontekście dotyczącym osoby Eliasza, o którego czynach opowiadają poprzednie wiersze (48, 1—9)¹⁷⁾. Choćby nawet za F. Dürwellem¹⁸ i innymi uczonymi nazwać te wiersze (1—12) hymnem ku czci Eliasza, to jednak trzeba przyznać, że myśli zawarte w nich odpowiadają historycznym danym z życia proroka i zdają się równą wartość przypisywać zapowiedzi jego przyjścia.

Jakkolwiek więc b. prawdopodobne jest u M. użycie typiczne imienia Eliasza, to jednak na podstawie Pisma św. St. T., głównie Eccli 48, 10, nie można wykluczyć zupełnie drugiej możliwości, tzn. jego znaczenia realnego. Tego znaczenia doszukiwał się u Mal. zapewne tłumacz LXX, który słowa hebr.: *elijā(h) hannabi'* oddał przez: *Elias ho Thesbites*. W ten sposób chciał — być może — wykluczyć przenośne pojmowanie imienia proroka?

Tradycja żydowska o przyjściu Eliasza

formowała się w ciągu wieków głównie na podstawie dwóch źródeł: IV Księgi Królewskiej (rozdz. 2, w. 11 i 12 — odejście E. z ziemi) oraz proroctwa Malachiasza. Tekst tego proroctwa

¹⁶⁾ Słowa w nawiasie są uzupełnione, stąd wg P. niepewne: *ulehakin szibte jisra'el — et restituere tribus Israel*.

¹⁷⁾ Dlatego np. L. Eerenbeemt, *Elias propheta in novissimis diebus*, art. w *Verbum Domini* 4 (1924) 261 pisze, że na podstawie kontekstu „*Sir 48, 10 omnino stricte personaliter de Elia propheta interpretari oportet*“. Wiersz *Sir 48, 11* jest krytycznie niepewny. N. Peters twierdzi jednak, że na pewno nie mówi on o końcu świata ani o zmartwychwstaniu (dz. cyt. 133).

¹⁸⁾ „*Reditus Eliae in propria persona (secundum Eccli 48, 10) omnino commendatur*.“ *Elias cum venerit primo*, art. w *Verbum Domini* 19 (1939) 270.

dostał się do rąk Izraelitów 3-go i 2-go wieku przed Chr. w trzech częściowo różnych wersjach:

- 1) tekst hebrajski Księgi M.
- 2) tłumaczenie greckie (LXX) Księgi M.:
 - a) E. Thesbita „zwróci serce ojca ku synowi“,
 - b) „zwróci serce człowieka ku jego sąsiadowi“.
- 3) Sir. 48, 10: autor referuje własnymi słowy treść Mal. 3,23.24, a zadanie Eliasza pojmuje podwójnie:
 - a) „zwróci serce ojców ku synom“,
 - b) „naprawi¹⁹⁾ pokolenie Izraela.“

Zwraca uwagę fakt wspomniany już wyżej, że tak w tłumaczeniu LXX do Mal. jak w Księdze Syracudy zadanie Eliasza zostało rozszerzone. Są to według wszelkiego prawdopodobieństwa ślady tradycji, dodającej do funkcji religijnej Eliasza także rolę społeczno-polityczną. W tym kierunku pójdą też dalsze rozważania Żydów przechowane w Talmudzie.

Talmud wykazuje, że w dwóch kierunkach poszły nadzieje Izraela co do przyjsia Eliasza. Według starszej teologii rabińskiej Eliasza ma przygotować drogę samemu Jahwie, według teologii młodszej oraz eschatologii ludowej Eliasza ma być heraldem Mesjasza²⁰. Te opinie są b. naturalnym odbiciem księgi Mal., w której poseł (mal'ak) występuje jako przesłaniec i Jahwy i Mesjasza (= Anioł Przymierza), Zarazem opinie te świadczą o połączeniu przez tradycję w jednej osobie „posła“ w rozdz. 3,1 oraz „Eliasza“ z rozdz. 3,23.24.

Zdaniem J. Jeremiasa²¹ bardziej rozpowszechnione było jednak zawsze oczekiwanie Eliasza jako poprzednika Mesjasza. Wyraźnym tego świadectwem jest przede wszystkim N. T., gdzie mówi się często nie tylko o opinii ludu, lecz także faryzeuszów i biegłych w Piśmie (Mt 16,14; 17,10; Mk 9,10); dal-

¹⁹⁾ Lehäkin (ut restitueret) jest formą hif'il od kon. W tekście hebr. opracowanym przez N. Petersa wiersz ten jest zachowany w całości, lecz uzupełniony na podstawie tłumaczeń.

²⁰⁾ Por. P. Volz, *Eschatologie der jüdischen Gemeinde im neutestamentlichen Zeitalter*, Tübingen² 1934, 200; F. Nötscher, dz. cyt. 187; A. Fic, *Jezus Chrystus*, Poznań 1951, 1, 129.

²¹⁾ Por. Helias, art. w *Theologisches Wörterbuch zum N. Test.* von R. Kittel, Stuttgart 1935, 2, 935.

szym świadectwem jest dialog św. Justyna z Tryfonem, a także apokryficzna księga Henocha.

Szczegółowe dane, jak tradycja żydowska wyobrażała sobie zadanie wracającego na ziemię Eliasza, nie łączą się ściśle z naszym tematem i można je tu pominąć (będą one omówione krótko w rozdz. II). Zebrał je dokładnie przede wszystkim H. Strack - P. Billerbeck²²), a także J. Bonsirven²³), J. Felten²⁴), J. Jeremias²⁵).

Wynik badania tradycji żydowskiej o przyjściu Eliasza można zestawić w trzech punktach:

- 1) Żydzi spodziewali się powtórnego przyjścia Eliasza.
- 2) Łączyli je z przyjściem Mesjasza.
- 3) Działalność Eliasza pojmowali nie tyle jako pracę reformatora religijnego, ile raczej wielkiego społecznika przywracającego pokój tak w łonie narodu wybranego, jak i pomiędzy narodami świata.

Wypada tu jeszcze zauważyć, że w czasach Chrystusa w poglądach żydowskich na temat powtórnego przyjścia dawniej żyjących osób występuje jakaś dziwaczna przesada. Wierzono nie tylko w przyjściu Henocha (Henoeh 90, 31; 4 Ezdr. 6,26; 14,9,29), jakąś podstawę znajdując w Gn 5,24, lecz również w przyjście proroka Jeremiasza (Mt 16,14)!

Rekapitulacja rozdziału I.

Z powyżej przeprowadzonych wywodów wynika z bardzo wielkim prawdopodobieństwem, że prorok Malachiasz przepowiedział jednego tylko prokursora Sądu Jahwy, „posła (anioła)-Eliasza“, oraz jeden tylko sąd: mesjański, nie Ostateczny. Na pytanie jednak, czy spodziewał się przyjścia Eliasza we włas-

²² „Die Wiederkunft des Propheten Elias am Ende der Tage ist ein feststehender Glaubensartikel der alten Synagoge gewesen.“ Kommentar zum N. T. aus Talmud u. Midrasch, München 1922, 1, 597.

²³ Por. Le judaïsme palestinien au temps de Jésus — Christ, Paris 1934, 1, 358.

²⁴ Por. Neustestamentliche Zeitgeschichte, Regensburg 1910, 2, 169.

²⁵ Por. art. cyt. 935.

nej osobie, jego Księga nie daje odpowiedzi. Wiele względów przemawia za typycznym pojmowaniem osoby Eliasza, choć tradycja żydowska zajmuje odmienne stanowisko. Tak więc jedynie Nowy Testament może dopomóc do rozwiązania tego dylematu, popierając pierwszą czy drugą opinię.²⁶

II. NOWY TESTAMENT

Ewangelie św. zakładają znajomość nauki o przyściu Eliasza (Mt 17,10 nn; 27,47.49; Mk. 6,15; 9,11) oczekiwanego jako przestaniec Mesjasza (Mk 9,10 i paralel.). Nieosobowo użyty czasownik $\delta\epsilon\tau$ (Mk 9,11) dowodzi świadomości Żydów, że chodzi o oczekiwanie poręczone powagą Pisma św. Na tej podstawie wsparci uczeni żydowscy wskazując na brak wystąpienia Eliasza usiłują ukuć niezbity argument przeciw mesjaństwu Chrystusa Pana (Mt 17,10; Mk 9,11), a uczniowie przeciw napawiającej ich zdumieniem zapowiedzi Jego męki (Mk 9,11).

Stanowisko jakie zajął Pan Jezus w tej kwestii zdaje się upoważniać do twierdzenia, że św. Jan Chrzciel jest właśnie Eliaszem zapowiedzianym przez Malachiasza. Mówię: zdaje się — gdyż wypowiedzi Chrystusa Pana przekazane przez Ewangelistów posiadają pewną dozę niejasności, którą pewna grupa uczonych uważa za wskazówkę, iż Jan tylko częściowo

²⁶) Pomijam więc — zgodnie z tematem pracy — Tradycję Ojców Kościoła, która oczywiście może wnieść również pewne światło do omawianego zagadnienia i zasługuje na osobne opracowanie. Że istnieje jakaś tradycja Ojców Kościoła w odniesieniu do przyścia Eliasza, to pewne. A. Calmet, In Malachiam Commentarium, Parisii 1841, 1234 zestawia dziewięciu świadków tej tradycji (Just., Tert., Hip., Ambr., Hier., Teod. z T., Cyryl A., Aug., Grzeg. W.). Jednakże jednomyślności Ojców zaprzeczył w rozprawie monograficznej A. Guglielmo, De reditu Eliae, Jerusalem 1938. W odpowiedzi F. Dürrwell C. SS. R., Elias cum venerit primo, art. w VD 19 (1939) 269—278 przeciwstawił się zdecydowanie tej tezie. Pomimo tego jednak pisze: „Disputare licet de valore doctrinali huius traditionis“. Tamże 278. A więc autor ten stawia nową hipotezę, że u Ojców Kościoła może chodzić o przekazanie nauki ogólnie przyjmowanej jednak nie uważanej za przedmiot wiary. Nasuwa się nam wobec tego przypuszczenie, że na podstawie wypowiedzi Ojców Kościoła nie można sobie łatwo wyrobić zdania, czy spodziewali się oni przyścia Eliasza we własnej osobie na końcu świata.

wypełnił misję Eliasza, który we własnej osobie zjawi się na końcu świata.²⁷)

Celem możliwie przejrzystego ujęcia zagadnienia wypadnie zatem zebrać najprzód dowody N. T. przemawiające za utożsamieniem św. Jana Chrz. z zapowiedzianym Eliaszem, a następnie sprzeciwiające się temu — wg opinii innych uczonych.

I. *Wypowiedzi N. T. na temat przyjścia Eliasza nawiązują zawsze, mniej lub więcej widocznie, do proroctwa Malachiasza.* Nie ograniczają się przy tym do łączenia osoby Jana Chrzciciela z posłem (aniołem) zapowiedzianym tam w rozdz. 3 w. 1, lecz czynią to również w odniesieniu do w. 23 tegoż rozdziału (gdzie jest mowa o Eliaszu). To stwarza możliwość przeprowadzenia analizy porównawczej między wypowiedziami N. T. a każdym z obu odpowiadających im miejsc księgi M. i dania odpowiedzi, o ile św. Jan Chrzciciel odpowiada temu, co o posła (3,1) i o Eliaszu (3,23.24) mówi prorok.

a) *Mal. 3,1*

Jan Chrzciciel, uwięziony podówczas w twierdzy Macherus, wysłał dwóch uczniów swoich do Pana Jezusa z pytaniem: „Tyś jest, który ma przyjść, czy też innego czekamy?“ (Mt 11,3). Powodem tego poselstwa była zapewne nie wątpliwość Chrzciciela co do osoby Chrystusa, ale pragnienie, aby wszystkich swoich uczniów zapewnić o mesjańskiej Jego godności. Wyśłańcom odpowiada Pan Jezus przytaczając na określenie swej działalności (połączonej z cudami) proroctwa Izajasza, które dotyczyły Mesjasza (Iz 35,5 n; 61,1). Po odejściu posłów Chrystus Pan zwraca się do otaczającej go rzeszy, by wypowiedzieć się na temat wielkiej godności Chrzciciela. Nazywa go „więcej niż prorokiem“, a potem dodaje o nim nast. słowa:

²⁷ Tak z małymi różnicami w ujęciu głoszą m. i.: J. Knabenbauer, dz. cyt. 486; A. Sanda, *Elias und die religiöse Verhältnisse seiner Zeit*, art. w *Biblische Zeitfragen*, 1914, 81; H. Strack — P. Billerbeck, dz. cyt. 4, 779; E. Kalt, *Biblisches Reallexikon*, Paderborn 1931, 424; L. Eerenbeemt, art. cyt. 262; F. Dürrwell, art. cyt. 277; H. Simon — G. Prado, *Praelectiones biblicae ad usum scholarum*, Taurini^o 1944, 1, 666; J. Schmid, *Das Evangelium nach Markus*, Regensburg 1954, 174; P. Heinisch, *Christus der Erlöser im A. T.*, Graz 1955, 278 nss.

„*Ten jest bowiem, o którym napisano: oto posyłam anioła mego przed obliczem twoim, który przygotuje drogę twą przed tobą*“.

Słowa te przekazuje nam św. Mateusz (11,10) oraz św. Łukasz (7,27). Wynika z nich, że Pan Jezus uważa św. Jana i jego misję za wypełnienie proroctwa Malachiasza z rozdz. 3 w. 1. *A zatem proroctwo Malachiaszowe 3,1 odnosi się wprost i jedynie do św. Jana Chrzciciela.* To twierdzenie nie ulega żadnej wątpliwości.

Pan Jezus zmienia w tekście Mal. osobę pierwszą na drugą, aplikując w ten sposób do siebie jako Mesjasza wypowiedzi Jahwy. Chrystus mógł to zrobić, nie narażając się na niezrozumienie, gdyż:

- 1) u Malachiasza (3,1) poseł poprzedza i Jahwę i Mesjasza;
- 2) dopiero co opuścili Pana Jezusa posłowie Jana, którzy pytali właśnie o Jego godność mesjańską. Przez zmianę osoby Chrystusa podkreśla więc, że Chrzciciel jest zapowiedzianym przez Mal. posłem Jego jako Mesjasza.

b) *Mal 3,23.24.*

Gdyby prawdziwymi były słowa F. Nötschera: „Oba miejsc 3,1 i 3,23 n w Nowym Testamencie zostały w równy sposób odniesione do Jana Chrzciciela Mt 11,10.14“²⁸⁾ — wówczas kwestia identyfikacji św. Jana z Eliaszem byłaby załatwiona. Powyżej stwierdzono bowiem co dopiero, że pierwszy z tych dwóch wersetów (Mal. 3,1) jest przepowiednią dotyczącą wyłącznie Jana Chrzciciela. Niestety, Nötscher wyraził się nieścisłe, albowiem podczas gdy Pan Jezus w w. 10 rozdz. 11 św. Mateusza wyraźnie powołał się na przepowiednię (Mal.) jako dotyczącą św. Jana („de quo scriptum est“), w w. 14 tego nie czyni, lecz ogólnie przypomina treść wypowiedzi proroka

²⁸⁾ Por. dz. cyt. 187.

o posłaniu Eliasza: „A jeśli chcecie przyjąć, on jest Eliaszem, który ma przyjść“ (Mt 11,14).

Pan Jezus nie zacytował więc wiersza Mal. 3,23.24. Natomiast czyni to częściowo Archanioł Gabriel zapowiadający Zachariaszowi działalność jego syna: „A sam (Jan) wyprzedzi go w duchu i mocy Eliaszowej, aby zwrócił serca ojców ku synom, a niewierzących ku roztropności sprawiedliwych, by przygotował Panu lud doskonały“ (Lc 1,17). Anioł nie mówi, że Pismo św. przepowiedziało o Janie to czy tamto, lecz *zadanie wyznaczone Eliaszowi u Mal. 3,24 przenosi na Jana* i każe mu iść przed Panem „in spiritu et virtute Eliae.“ Według sposobu w jaki Gabriel cytuje Malachiasza można sądzić, że chodzi o akomodację wypowiedzi proroka do św. Jana: Eliasz kiedyś przyjdzie, a teraz (wcześniej) zjawi się człowiek, który będzie podobny do niego pod względem swej osobowości oraz wypełni w swych czasach to samo zadanie, które kiedyś spełni Eliasz²⁹). Niektórzy uczeni wyrażają się nieco inaczej, mianowicie że Jan częściowo tylko wypełnił przepowiednię Mal 3,23.24, co nie wyklucza dosłownego jej wypełnienia przez Eliasza przed Sądem Ostatecznym³⁰).

Jednakże wyrażenie Gabriela można też komentować nieco inaczej. Najlepiej postawić na wstępie pytanie, co by było, gdyby Pan Jezus, czy Archanioł wyrazili się tutaj o Janie w podobny sposób, jak Chrystus uczynił to w odniesieniu do Mal 3,1, tzn. wprost: Ten jest, o którym napisano: oto poślę wam proroka Eliasza itd.? Otóż gdyby tak się wyrazili, to: 1) z powodu różnicy imion (Elias — Jan) i tak nie wykluczyliby tłumaczenia, że Jan częściowo tylko wypełnił proroctwo, bo nie tylko o nim, lecz i o Eliaszu napisano, że itd., a co

²⁹) Tak quoad sensum tłumaczy K. B. Garside, *The prophet of Carmel*, 1924 (w tłum. Ks. Zychlińskiego: *Prorok Karmelu*, Kraków 1938). G. sądzi, że Gabriel wskazuje na tożsamość powołania i urzędu obu mężów, co okazuje się oczywistym tylko w stosunku do powrotu Tesbity przy końcu świata (s. 144). Obie te wypowiedzi są jednak błędne: o tożsamości powołania nie ma wyraźnej mowy (jedynie o podobieństwie ducha i mocy działania), a stąd drugi wniosek upada.

³⁰) Por. H. Zschokke, *Theologie der Propheten*, Freiburg 1877, 608; por. wyż. dop. 27.

gorsza — 2) daliby asumpt do przypuszczeń, że Jan (znany jako syn Zachariasza) jest reinkarnacją Eliasza, gdyż w przyjście Eliasza wierzyło całe społeczeństwo żydowskie (zob. powyżej o tradycji żyd.).

Że Malachiaszowi (który sam mógł prorocтва nie rozumieć w pełni) mógł być Pan Bóg kazać przepowiedzieć Eliasza jako typ innego proroka, to by odpowiadało zupełnie charakterowi przepowiedni St. T. (jak i N. T.) utrzymanych zawsze w pewnej tajemniczości. Postać Eliasza opromienionego popularnością, a przytem zagadkowością jego odejścia z ziemi, świetnie się do tego nadawała. Archanioł Gabriel zaś w ten sposób się wyraża, że czyni wrażenie, iż chce przekonać Zachariasza, że jego syn będzie właśnie Eliaszem zapowiedzianym u Mal. 3,23.24.

Anioł najprzód przypisuje Janowi misję Eliasza a nawet bliżej ją objaśnia, gdyż wyrażenie Malachiasza (może przysłowiowe) 3,24 nie jest całkiem jasne i było już przez tłumaczy LXX oraz autora Sarycydy (48,10) niezrozumiane i przeniesione na dziedzinę społeczno-polityczną³¹). Anioł mówi, że „skłonić serca ojców ku synom“ itd. (tak jest u Mal.) oznacza „zwrócić niewierzących ku roztropności sprawiedliwych i przygotować Panu lud doskonały“. A zatem chodzi o *działalność ściśle religijną, o oczyszczenie wiary i czci dla Boga przez pełnienie przykazań*³². Tę misję — jak wiemy — św. Jan Chrzciciel wypełnił³³).

Na miejsce słów Mal.: (poślę wam) „proroka Eliasza“ — „wstawia“ Anioł słowa: (wyprowadzi go) „w duchu i mocy Eliaszowej“. Ten tekst b. sprzyja tłumaczeniu, że imienia Eliasza użył M. przenośnie, gdyż w istocie chodzi o człowieka, który

³¹) „Eccli 48, 1 — 10 resume la vie d'Elie en termes qui montrent sa popularité (cf. 1 Mach. 2, 58; Mert. Iz. 2, 14 ...); puis reproduit la prophétie de Mal. avec les additions (cf. Iz. 49, 6) qui montrent que les esprits travaient déjà sur cette donnée prophétique“. J. Bonsirven, dz. cyt. 357.

³²) „Roztropność sprawiedliwych“ odpowiada mniejwięcej zwrotowi St. Test.: „chodź szczerym sercem przed Panem.“

³³) Por. Mt. 3,5.6; Mk 1,5; Lc 3,7.

będzie się odznaczał duchem i gorliwością męstwa jaką wykazał był Eliasz w czasie swej działalności w Izraelu.

Godności proroka, którą przepowiada M. w słowach: „wysłałem wam proroka Eliasza“ — nie był i św. Jan pozbawiony, gdyż Zachariasz w swym Benedictus prorokuje (Lc 1,76): „A ty dziecię będziesz prorokiem Najwyższego“. Czasownik κληθήσῃ oznacza tu nie tylko samą czynność nazwania kogoś jakimś imieniem (bo to jeszcze nie stanowi o wielkiej godności, o jakiej myśli Zachariasz), lecz jest to hebraizm określający, że ktoś kimś (czymś) rzeczywiście będzie. Imię oznacza u Semitów zarazem istotę rzeczy, stąd nazwać kogoś jakimś imieniem to oznaczyć jego istotę (por. Adam „nazywający“ zwierzęta w raju, Gn. 2,19 n). Jan nie tylko będzie nazwany prorokiem, lecz będzie nim w istocie. Wskazują na to zresztą wyraźnie dalsze słowa Zachariasza, uzasadniające nazwanie Jana prorokiem: „bo gotować będzie drogę“ itd. Pan Jezus również nazwał Jana prorokiem, nawet „więcej niż prorokiem“ (Mt 11,9).

Tak wyjaśniony przez Anioła tekst Mal. 3,23.24 należy połączyć z wypowiedzią Pana Jezusa (Mt 11,14). Pierwsza jej część: „jeśli zaś chcecie przyjąć (przyznać)“ — może odnosić się zatem do wszelkich „poprawek“, „wyjaśnień“ wniesionych przez Gabriela do tekstu Malachiasza. Druga natomiast część zdania: „on jest Eliaszem, który ma przyjść“ — jest stwierdzeniem, że zapowiedziany Eliasz już przyszedł w osobie Jana. Tak więc *na podstawie Lc 1,17 oraz Mt 11,14 bardzo prawdopodobnym jest przenośne znaczenie imienia Eliasza w tekście Malachiaszowym.*

Do tego samego wniosku można próbować dojść także inną, prostszą drogą. Wskazał ją Lusseau-Collomb³⁴⁾, ale sam zajął stanowisko wyczekujące, zadawalniając się stwierdzeniem, że nie ma racji przekonywujących, by odrzucić możliwość osobistego przyjścia Eliasza.

³⁴⁾ Por. Manuel d'Études Bibliques, Paris 1934, 4, 549.

Otóż główne pytanie polega — zdaniem L.-C. — na tym, czy „Eliasz“ z Mal. 3,23 powinien być zidentyfikowany z „aniołem“ Mal. 3,1 czy też nie. A więc L.-Collomb cofa właściwie rozwiązanie na teren St. T.³⁵). Nie jest to jednak pociągnięcie słuszne. Analiza obu części eschatologii Malachiasza, przeprowadzona powyżej, wykazała wprawdzie, że identyfikacja posła (3,1) z Eliaszem (3,23) jest usprawiedliwiona, jednakże wiersz 3,23.24 nie wyklucza podwójnego znaczenia imienia Eliasza: realnego i typicznego (por. Eccli 48,10). Dlatego potrzeba koniecznie oświetlenia przez N. Testament nie tylko wiersza Mal. 3,1 lecz również 3,23.24. To oświetlenie właśnie dały wyżej omówione wypowiedzi Pana Jezusa i Gabriela. Skłaniają one czytelnika dość wyraźnie do twierdzenia, że Jan Chrzciciel jest przepowiedzianym przez Mal. (3,23.24) Eliaszem. —

Nasuwa się tutaj dodatkowa lecz ważna uwaga, że przy pomocy N. T. można lepiej zrozumieć ostre wyrażenia Malachiasza pod adresem grzeszników, które szereg autorów³⁶) łączy — zdaje się niesłusznie — z Sądem Ostatecznym. Mal. zapowiada mianowicie, że wszystkich pysznych, krzywdzicieli itp., spali dzień Jahwy, palący jak piec (3,19). Otóż Jan Chrzciciel, który jest właściwie prorokiem St. T., zapowiadając nadejście i sąd Mesjasza używa zupełnie podobnych do Mal. zwrotów: grzesznik jak suche drzewo będzie wycięty i w ogień wrzucony (Mt 3,10), jak plewa spalony w ogniu nieugaszonym (Mt 3,12). Oto więc wskazówka dodatkowa wcale wyraźna, że opis Malachiasza o zniszczeniu grzeszników może odnosić się bez trudności do pierwszego przyścia Mesjasza.

³⁵) Idąc po linii rozumowania autora należy snuć dalsze wnioski i powiedzieć, że jeśli poseł z Mal. 3,1 równa się Eliaszowi z Mal. 3,23, to równa się też Janowi Chrzcicielowi, gdyż wg Mt. 11,10 i Lc 7,27 tekst Mal 3,1 odnosi się jedynie do Jana.

³⁶) Por. P. Schegg, dz. cyt. 541; J. Knabenbauer, dz. cyt. 486. Niektórzy Ojcowie Kościoła również łączą z Sądem Ost. przyście Eliasza: por. A. Calmet, dz. cyt. 1234. E. Kalt, dz. cyt. 2,170 łączy oba sądy w pojęciu sądu Ostatecznego, który poprzedzi przyście Eliasza.

II. *Wypowiedzi Pana Jezusa, które zdają się przypuszczać drugie przyjście Eliasza.*

a) *Mt 11,14: και ει θελετε δεξασθαι, αυτος εστιν Ηλιας ο μελλων ερχοσθαι.*

Pierwsza część zdania czyni wrażenie jakiejś restrykcji³⁷⁾ Chrystusa Pana, jakgdyby Zbawiciel kwestionował dobrą wolę swych słuchaczy: jeśli zechcecie przyjąć to, co wam powiem, to itd., lub: jeśli we właściwy sposób zechcecie to zrozumieć, to itd. W tym ujęciu Chrystus Pan chciałby jakoby podkreślić, że przyjęcie wiadomości, którą wypowie, zależy więcej od woli, aniżeli rozumu słuchaczy³⁸⁾.

Inna możliwość rozumienia: jeśli chcecie, to możecie Jana Chrzciciela uważać za Eliasza, który zresztą przyjdzie we własnej osobie (przy końcu świata)³⁹⁾.

Oba powyższe tłumaczenia nie zadowalniają. Pierwsze sprzeciwia się sposobowi przemawiania Pana Jezusa, drugie faktowi, że (wg tekstu Mat.) Chrystus co dopiero nazwał Jana więcej niż prorokiem (11,9); gdyby więc teraz pozwalał Żydom (i to tylko tym, którzy zechcą) nazywać Jana przenośnie Eliaszem, nie dodałby Chrzcicielowi większego honoru, owszem, osłabiłby swe poprzednie wypowiedzi o nim.

Raczej należy wyjść od wiersza 9 (rozdz. 11) i zapytać: przez co św. Jan według słów Chrystusa jest większy od proroków, owszem przewyższający godnością wszystkich ludzi (11,11)? Odpowiedź brzmi: przez to, że jest nie tylko prorokiem, lecz przesłańcem Mesjasza, tym który wprowadza nowy okres zbawienia, podczas gdy Mojżesz (lex) i inni prorocy tylko go zapowiadali (11,13). *Ta łączność Jana z Królestwem Niebieskim, które „gwałt cierpi“ tzn. toruje sobie właśnie drogę na świat (por. paralelę Lc 16,16), jest istotnym powodem wyjątko-*

³⁷⁾ Tak F. Dürrwell, art. cyt. 271.

³⁸⁾ „Vielleicht will Jesus auch einschärfen, dass es weniger Sache des Verstandes als des Willens ist, diese ans Gewissen greifende Wahrheit anzunehmen.“ P. Dausch, *Die drei älteren Evangelien*, Bonn 1932, 184. Podobnie wypowiada się J. Schmid, *Das Evangelium nach Matthäus*, Regensburg³ 1956, 194.

³⁹⁾ „Die Stelle geht auch nach dem Wortsinn auf die Ankunft Christi zum Gericht, also auf seine zweite „Ankunft“. P. Dausch, dz. cyt. 183.

wej wielkości i znaczenia Chrzciciela. Nawet gdyby Eliasz przed końcem świata przyszedł na ziemię, według słów Chrystusa Pana nie byłby osobą godniejszą od Jana. Zachodzi więc pytanie, po co Zbawiciel wspomina Eliasza w naszym kontekście. Otóż tekst wiersza 14 przeczy temu. Pan Jezus wcale go nie wspomina, tylko nawiązując do imienia użytego u Mal. (3,23) powiada, że człowiek nazwany przez Mal. Eliaszem i przepowiedziany jako prekursor Pana, to właśnie Jan. Godność Jana polega zaś nie na tym, że „jest Eliaszem“, lecz „jest Eliaszem który ma przyjść“ (domyślne: przed Panem).

W ten sposób Chrystus Pan podkreśla niezwykłą godność Królestwa, które zakłada oraz godność swej osoby jako Mesjasza. O Janie natomiast jako Eliaszowi wypowiada się raczej ubocznie, dodatkowo. Chrystus Pan skorzystał więc z misji uczniów Janowych, by dać dwa dowody swego posłannictwa mesjańskiego:

1) cuda, które czyni, przepowiedział Izajasz o Mesjaszu,

2) poprzedził Go przepowiedziany u Malachiasza poseł — Elias, a jest nim Jan Chrzciciel.

Jakkolwiek więc słowa: εἰ θέλετε δεῖσθαι — nie dają się na razie połączyć właściwie z drugą częścią zdania⁴⁰, kontekst wyklucza odnoszenie ich do powtórnego przyjścia Eliasza. Być może, że Ewangelista skracając zbytnio wypowiedź Chrystusa Pana uczynił to ze szkodą dla jasności myśli.

b) Mt 17,11—12. Ἡλίας μὲν ἔρχεται καὶ ἀποκαταστήσει πάντα· λέγω δὲ ὑμῖν ὅτι Ἡλίας ἤδη ἦλθεν, καὶ οὐκ ἐπέγνωσαν αὐτόν, ἀλλ' ἐποίησαν ἐν αὐτῷ ὅσα ἠθέλησαν. οὕτως καὶ ὁ υἱὸς τοῦ ἀνθρώπου μέλλει πάσχειν ὅπ' αὐτῶν.

Pod wpływem Przemienienia, w czasie którego ukazał się Eliasz, ale zniknął nic nie zdziaławszy, uczniowie zapytują Chrystusa, co sądzić o twierdzeniu skrybów (i faryzeuszów,

⁴⁰) Das εἰ θέλετε δεῖσθαι Mt 11,14 scheint dabei andeuten zu sollen, dass diese Deutung der Täufergestalt neu ist, u. dass die Erfüllung der Elias — Weissagung nicht in Form einer Reinkarnation des Elias erfolgte.“ J. Jeremias, art. cyt. 940. Autor jednak nie podaje sposobu połączenia logicznego obu części wiersza.

por. paralel. Mk 9,11), że Eliasz ma przyjść „najprzód“ (Mt 17,10) i ma „wszystko naprawić“. (Te ostatnie słowa były na pewno wypowiedziane przez uczniów, bo Chr. do nich nawiazuje w swej odpowiedzi⁴¹). Chrystus odpowiada: „Eliasz wprawdzie przyjdzie i naprawi wszystko...“ Czasu przyszłego użył jednak Pan Jezus nie dlatego, by koniecznie oznaczyć przyszłą czynność Eliasza, lecz podkreślając jej charakter czynności przepowiedzianej⁴²). Przez to też Zbawiciel uznał walor tradycji skrybów, która wspiera się na Piśmie św. (Mal. 3,23.24), gdzie powiedziano wyraźnie w tłum. LXX: ὁσ Ηλίας (ἀποκαταστήσει καρίαν πατροσ προδ υίον και...⁴³

Ta restytucja (ἀποκατάστασις) jest — jak to wykazano poprzednio — apelem do pokuty, do porzucenia grzechów i przygotowania na przyjście Mesjasza serc przez pełnienie przykazań.

A zatem Pan Jezus powtarzając twierdzenie uczonych żydowskich oparte na Piśmie św. zdaje się mówić: Takie jest proroctwo, które — jak każde proroctwo Pisma św. — musi się wypełnić⁴⁴. Ale sposób jego wypełnienia się jest źle tłumaczony przez uczonych (i lud) jako „odrodzenie zewnętrznej teokracji“ (Dausch, s. 250), podczas gdy M. przepowiedział religijno-etyczne odnowienie ludu izraelskiego dzięki działalności

⁴¹) Tak sądzi m. i. A. Schlatter, Der Evangelist Matthäus, Stuttgart² 1933, 532.

⁴²) M. Meinertz, dz. cyt. 2,66 nazywa to „einfach die Weissagungsform“; wskazuje na to też w równoległym miejscu Mk 9,12 forma czasu teraźn.: ἀποκα θιστάσει. Podobnie tłumaczy M. J. Lagrange, Évangile selon Saint Mathieu, Paris 1927, 337.

⁴³) Podobnie Sir 48,10, który jednak dodaje: και καταστήσει φολασ Ίακώβ, co wygląda na glossę rozszerzającą i egzegetującą zarazem treść wiersza.

⁴⁴) Za tym, że Chrystus cytuje we wierszu 11a Pismo św. opowiadają się m. i.: M. Meinertz, dz. cyt. 2,66; M. J. Lagrange, dz. cyt. 337; D. Buzy, Évangile selon Saint Mathieu, Paris 1946, 229; A. Schlatter, dz. cyt. 531; A. Hoonacker, dz. cyt. 740.

⁴⁵) Zestawienie tego tekstu z tekstem Mk 9,11 wykazuje, że prawdopodobnie Pan Jezus nie cytuje Pisma św., lecz opinię Żydów powstałą na tle Pisma św., rozszerzającą jednak i zmieniającą charakter działalności „Eliasza, który ma przyjść.“ Mt 17,11 wyraża się bardzo zwięźle, stąd jego tekst nabiera dopiero właściwego znaczenia, gdy się go interpretuje w świetle tekstu równoległego.

Eliasza⁴⁵. Otóż Eliaszem, który już przyszedł i wypełnił zadanie nakreślone przez proroka, był Jan Chrzciciel: „Ale powiadam wam, że Eliasz już przyszedł“ (czas przeszły, bo w chwili, gdy Chrystus Pan mówi, Jan już był zabity). Niestety, nie został poznany, gdyż źle rozumiano jego rolę. Ale on ją wypełnił i „nic nie dozwala nam oczekiwać powtórnego przyścia wielkiego proroka (Eliasza) na końcu świata“.⁴⁶

Tak więc, według słów Pana Jezusa, prorok Eliasz był w Księdze Mal. (oraz Eccli)⁴⁷ typem prekursora Mesjasza.

Pomimo zasadniczego uznania słuszności przebiegu powyższego dowodzenia, kilku uczonych wyraża w końcu opinię, że św. Jan wypełnił funkcję E., ale „duchowo“, co nie wyklucza osobistego przyścia E. To stanowisko uczonych tłumaczy się tym, że dwukrotne wymówienie przez Zbawiciela imienia Eliasza rozumieją raz w sensie dosłownym, drugi raz przenośnym⁴⁸). Ich opinia jest jednak mało przekonywująca, gdy się zważy dwie racje: 1) że Chr. interpretuje słowa: „Eliasz wprawdzie przyjdzie...“ — w podobny sposób, jak to czyni z innymi wypowiedziami St. T.;

2) że u Mt 11,14 Chr. mówi: „On (=Jan) jest Eliaszem, który ma przyść“.

Racja druga została już omówiona powyżej (w rozdz. a).

ad 1. Chrystus Pan często interpretuje St. T. Przytem nie tylko powołuje się nań (np. Mt 9,13; 10,35; 22,44), lecz i jakoby przeciwstawia się mu, niższe wymogi jego moralności zastępując wyższymi, nowo-testamentowymi. W odniesieniu np. do Mt 5,21 postępowanie Zbawiciela można by tak ująć: wyście rozumieli dotychczas nakaz prawa w ten sposób, że zabronione jest zabójstwo. A ja wam powiadam, że ten nakaz tak trzeba

⁴⁵) Por. D. Buzy, dz. cyt. 229. Podobnie E. Tobac, art. cyt. 1757.

⁴⁷) Le grand prophète (E.) était devenu le type des précurseurs; (Eccli 48,10). Aussi l'Ange Gabriel annonce-t-il que Jean Baptiste doit venir“ dans la force et la vertu d'Elie (Luc 1,17).“ E. B. Allo, L'Apo-calyptse, Paris³ 1933, 160.

⁴⁸) Por. A. Fic, dz. cyt. 1,130; M. Meinertz, dz. cyt. 1,66; P. Dausch, dz. cyt. 250. E. Kalt, dz. cyt., 2,424 wyraża przekonanie, iż Chrystus różnia celowo Eliasza” der kommt” od Eliasza” der (w osobie Jana) gekommen ist.“

rozumieć, że Bóg zabrania wszelkiego wykroczenia przeciw miłości bliźniego. Coś podobnego choć na innej płaszczyźnie (nie na pł. moralności) zachodzi u Mt 17,14: wyście (wraz z uczonymi) po swojemu interpretowali przepowiednię M., która się miała wypełnić. A ja wam powiadam, że ona się już wypełniła w Janie Chrzcicielu wbrew waszym spodziewaniom. Z tego więc dla was nauka, że Ja jestem Mesjaszem, Jan był moim prekursorem, a jego los będzie również i moim udziałem. Jego jako przesańca nie poznano, mnie też nie uznają i będę cierpieł od nich“ (Mt 17,12).

W takim ujęciu podobnie jak w rozdz. 11 w. 14 Mateusza tak i tutaj nie było by więc mowy o powtórny przyjsciu Eliasza. Opinia ta dozna jeszcze umocnienia przez tekst św. Marka (9,11—13), który tworzy paralelę do Mt 17, 11—12.

c) Mk 9,12—13. (V. 11—12). Ἡλίας μὲν ἐλθὼν πρῶτον ἀποκαθιστάνει πάντα' καὶ πῶς γέγραπται ἐπὶ τὸν υἱὸν τοῦ ἀνθρώπου, ἵνα πολλὰ πάθῃ καὶ ἐξουδενηθῆ; ἀλλὰ λέγω ὑμῖν ὅτι καὶ Ἡλίας ἐλήλυθεν, καὶ ἐποίησαν αὐτῷ ὅσα ἤθελον, καθὼς γέγραπται ἐπ' αὐτόν.

Nie można przyznać racji A. Schlatterowi⁴⁹, który dopatruje się u św. Marka zestawienia obok siebie dwóch cytatów z Pisma św.:

- 1) że Eliazs przyjdzie i naprawi wszystko (Mal.).
- 2) że Mesjasz ma cierpieć (Iz.).

Temu zestawieniu bowiem sprzeciwia się nie tylko to, że pierwsze zdanie nie posiada wyraźnego charakteru cytatu z Pisma św. (brak wyrażenia: jak napisano, tak mówi Pismo lub t.p.) i że nigdzie w tej formie nie występuje w St. T., lecz przede wszystkim połączenie zdania drugiego z pierwszym. Drugie zdanie zaczyna się mianowicie od słów καὶ πῶς = jak?, jakim sposobem?, jakżeby to być mogło? (= nie podobno). Innego znaczenia nie wolno nadawać wyrażeniu temu bez gwałcenia zasad gramatyki greckiej. Związek zachodzący mię-

⁴⁹ Por. dz. cyt. 532. Podobnie ks. E. Dąbrowski, Pismo św. N. T., Warszawa⁶ 1954, 149, który daje nast. przekład tekstu: „Eliasz, gdy przyjdzie pierwaj, naprawi wszystko. I jako napisane jest o Synu Człowieczym, aby wiele cierpieł i był wzgardzony.“

dzy obu zdaniem wyjaśnia więc słowo *καί*. Pierwsze zdanie zapowiada (w formie czasu teraźn.), że gdy Eliasz przyjdzie, naprawi wszystko. Tymczasem Pan Jezus kwestionuje najwidoczniej prawdziwość tego twierdzenia i to argumentem z Pisma św.: Jakżeby to (o czym mówi pierwsze zdanie) być mogło — pyta Zbawiciel — skoro Pismo św. przepowiedziało (*γέγραπται*) cierpienie Syna Człowieczego? Gdyby funkcją Eliasza miało być „naprawienie wszystkiego“, nikt nie wystąpiłby przeciw Mesjaszowi! Tymczasem On na pewno dozna prześladowania. A zatem pierwsze zdanie zawiera błąd jakiś?

Na czym polega ten błąd? Pan Jezus daje wskazówkę, gdzie go szukać, gdy mówi: „Ale powiadam wam, że i Eliasz przyszedł... (w. 13). To zdanie jest przeciwstawione zdaniu pierwszemu w w. 12, jak na to wskazuje tutaj słowo *ἀλλά* a tam *μέν* czyli dwa spójniki przeciwstawne⁵⁰).

Skoro więc według słów Chrystusa Pana Eliasza już przyszedł, zatem (niezależnie od tego jaki był jego koniec) wypełnił funkcję przepisana sobie. Jaka ona była? Według księgi Mal. była inną, niż ta, którą za uczonymi podaje Pan Jezus w w. 12.

Słowa: *Ἠλίας ἦν ἐλθὼν πρῶτον ἀποκαθιστάνει πάντα* — nie są dokładnym cytatem ani dokładnym streszczeniem prooftwa Pisma św. o Eliaszu. Należy je więc zanalizować.

- a) Słowa: *Ἠ. ἦν ἐλθὼν πρῶτον* — są skrótem wypowiedzi Mal. i wyrażają myśl zgodną z myślą proroka, że Eliasza ma przyjść przed Panem.
- b) Słowo: *ἀποκαθιστάνει* odpowiada greckiemu tłumaczeniu Mal 3,24 (*ἀποκαταστήσει*), chociaż u M. jest czas przyszły a u Mlka teraźn.; ten czas teraźn. ma bowiem „vim futuri“ (Lagrange) na oznaczenie prawdy, która musi się wypełniać (częste w N. T., por. np. Mt 27,63).

⁵⁰) W klasycznej grece występowałyby raczej: *ἦν* — *ἔδ*, lecz w języku *κοινή* takie zestawienie jest częste. Mt 17,11 i 12 w równoległym miejscu stosuje zwrot: *μέν* — *ἔδ*, co może uoniekąd wskazywać na późniejsze powstanie tego tekstu w stosunku do Marka.

c) Słowo: πάντα nie ma odpowiednika u Malachiasza! Zwrot: ἀποκαθιστάνει πάντα rozszerza bardzo myśl M., który mówi tylko o zmianie religijnego nastawienia Żydów do Boga. Wyraża zapewne w skrócie te myśli, które do tekstu proroctwa M. dodał jego tłumacz grecki (LXX), jak i autor księgi Syracudy (48,10 b). Pierwszy dodał słowa: „zwróci serca człowieka ku jego sąsiadowi“, drugi: „przywróci pokolenia Jakuba“ (wg Peters'a: Izraela). Słowo πάντα ma więc posmak reformy społeczno-politycznej. W czasach Chrystusa Pana tradycja żydowska tak właśnie pojmowała zadanie Eliasza: ma on na nowo połączyć rozbite pokolenia Izraela usuwając obcoplemieńców; wprowadzonych gwałtem ma przywrócić Ojczyźnie (Johanan ben Sakikai i R. Jehuda); ma usunąć wszelkie kłótnie (R. Ismael), zapewnić pokój całemu światu (Mischna Edujoth 8,7)⁵¹). Inni rabini uściślali jeszcze te tłumaczenia, sądząc np., że Eliasz przyjdzie rozstrzygnąć nie tylko wszelkie kłótnie i spory, lecz i wątpliwości tekstualne (Baba mezia 1,8, Schekel 2,5), pomoże odszukać właściciela znalezionych rzeczy (Baba mezia 2,8)⁵²), namaści Mesjasza na króla (Justyn, Dialog 50,1) itp. To wszystko więc można zmieścić w pojęciu ἀποκαθιστάνει πάντα⁵³).

Temu błędnemu pojmowaniu funkcji Eliasza najprawdopodobniej przeciwstawia się Chrystus Pan: Eliasz już przyszedł, a fakt, że źle sobie wyobrażano jego zadanie sprawił, że go Żydzi nie poznali „i uczynili z nim cokolwiek chcieli“.

Ostatnie słowa w. 13: „jako o nim jest napisane“ — są niejasne, gdyż Pismo św. nie zawiera przepowiedni męki Prekursora. Stąd niektórzy egzegeci przypuszczają, że była ona przepowiedziana typycznie w prześladowaniach jakiego cierpiał w życiu Eliasza⁵⁴). Inni ujmują w nawias słowa: „i uczynili

⁵¹) Przytaczam na podstawie J. Feltena, dz. cyt. 2,169.

⁵²) Por. P. Volz, dz. cyt. 192.

⁵³) „Wir haben anzunehmen, dass man in dem Ausdruck „wider herstellen“ seit alters alles das zusammengefasst hat, was man von dem wiederkehrenden Elias glaubte erwarten zu dürfen.“ H. Strack — P. Billerbeck, dz. cyt. 4,972.

⁵⁴) Por. F. Dürrwell, ert. cyt. 278.

mu cokolwiek chcieli“, przez co łączą z sobą bezpośrednio początek i koniec wiersza 13, zyskując dodatkowy argument na to, że przepowiedzianym Eliaszem jest św. Jan⁵⁵). W końcu P. Dausch stwarza jeszcze inną hipotezę, bo wyrazy: „o nim“ (ἐπ' αὐτόν) odnosi do Syna Człowieczego, a wyraz „mu“ (αὐτῷ) do „Eliasza“ (= Jana).

W swym artykule wymierzonym głównie przeciw pracy O. Guglielmo⁵⁶) postępuje F. Dürrwell⁵⁷) w ten sposób, że zestawia paralelne miejsca Mat. (17,10—13) i Marka (9,11—13 wg T. M.). Dochodzi on do wniosku, że z powodu niejasności tekstu talk Starego jak i Nowego T. odpowiedź ostateczną przyniesie jedynie analiza słów Chrystusa: „Eliasz (przyjdzie i) naprawi wszystko“ (Mk 9,11). Zdaniem D. chodzi więc o to, czy św. Jan wypełnił już tę misję naprawienia wszystkiego, czy nie. Jeśli nie, zatem Eliasz sam jeszcze przyjdzie!

Ten sposób postawienia problemu nie jest jednak właściwy, gdyż D. powinien był w pierw udowodnić, że w pierwszej części wiersza 12. mamy na pewno do czynienia z twierdzeniem Pana Jezusa. Tymczasem trudno to przypuścić, skoro On swoje zdanie wyraża b. dobitnie dopiero w wierszu 13 i to przeciwstawiając się zdaniu z w. 12!

Zresztą słowa: ἀποκαθιστάει πάντα w ustach Chrystusa Pana conajmniej dziwiłyby nas swą nieokreślonością. Zbawiciel opierając się na Mal. czy nawet Eccli 48,10 inaczej by się wyraził.

Gdyby natomiast Chrystus Pan przez użycie słowa chciał był na pytanie uczniów dać odpowiedź ściślejszą, niż ją dotychczas zawierał St. T. (tzn. księgi Mal. i Eccli), gdyby chciał rozszerzyć wiadomości Apostołów o powtórny przyściu Eliasza, nie byłby zapewne użył imienia Eliasza dwukrotnie w taki sposób, jak to widzimy u Marka; w obecnym brzmieniu tekstu tego Ewangelisty nie jest bowiem rzeczą pewną, czy Pan Jezus mówi o jednym, czy też o dwu „Eliaszach“.

⁵⁵) Por. A. Guglielmo, dz. cyt. 95. Podają to wg F. Dürrwella, gdyż praca A. Guglielmo nie była mi niestety dostępna. — Ks. E. Dąbrowski, przekł. cyt. 149 również wprowadza wspomniany nawias.

⁵⁶) Por. tamże.

⁵⁷) Por. art. cyt. 273—278.

Reasumując powyższą analizę wypowiedzi Pana Jezusa o Eliaszu (Mt 11,14; 17,11; Mk 9,11—13) należy stwierdzić, że wprowadzenie nie wszystkie trudności tekstualne dają się tak wyjaśnić, by nie pozostawiły już żadnej wątpliwości, jednakże *znacznie więcej racji przemawia za tym, że Chrystus uważał Jana Chrzciciela za zapowiedzianego (przez M.) Eliasza i że nie spodziewał się powtórnego przyścia na ziemię tego proroka⁵⁸*).

RÉSUMÉ

La SECONDE VENUE D'ELIE À LA LUMIÈRE DES SAINTES ECRITURES.

A deux endroits l'Ancien Testament parle de la seconde venue d'Elie, Mal. 3,23-24 ainsi que dans l'Ecclésiastique 48,10-11. L'analyse du texte de Malachie semble autoriser à affirmer que le chapitre 2,17—3,12 traite de la même chose que le chapitre 3,13—24. De cela, on peut conclure que le prophète n'a prédit qu'un unique précurseur du jugement de Jahwe, le messager-Elie ainsi qu'un seul jugement messianique (pas le dernier). Le livre ne donne pourtant pas la réponse à la question, si Mal. espérait la venue d'Elie en sa propre personne ou non. Beaucoup de motifs parlent pour une conception typique de la personne d'Elie (caractère des prophéties de l'Ancien et Nouveau Testament, l'exemple du sens typique chez Ezéchiel 34,23 et suiv., les raisons philothéologiques, etc.) bien que la tradition juive, sûrement d'après Eccli 48,10 soit d'un autre avis. Le Nouveau Testament peut seul apporter de l'aide pour résoudre ce dilemme.

Des prophéties du Nouveau Testament sur le thème de la venue d'Elie se rapportent toujours plus ou moins expressément à la prophétie de Mal. Dans l'Evangile de St. Matthieu 11,10 (paralèle Luc 7,27) par ces

⁵⁸) Przeciw powtórnemu przyścia Eliasza opowiadają się: A. Honacker, dz. cyt. 741; M. J. Langrange, Revue Biblique 1906, 82; E. Tobac, art. cyt. 1757; E. B. Allo, dz. cyt. 160; A. Skrinjar, art. cyt. 367; A. Guglielmo, dz. cyt. 95; H. Höpfl, *Introductio specialis in Vetus Test.*, Roma 1946, 534 ns; L. Pirot, *Évangile selon S. Marc*, Paris 1946, 504; D. Buzy, dz. cyt. 229; A. Condamin, J. Huby i J. Chaine cytowani przez F. Dürrwella, art. cyt. 269. G. Ricciotti, *Życie Jezusa Chrystusa*, Warszawa 1954, 239. 427 pozwala się domyślać, że nie popiera powtórnego przyścia Eliasza. Niezdecydowane stanowisko w tej kwestii zajmują H. Zschokke, dz. cyt. 608; H. Lusseau — M. Collomb, dz. cyt. 549; M. Meinertz; dz. cyt. 1,166; A. Fic, dz. cyt. 1,130. P. Schegg, dz. cyt. 563 ns. rezygnuje z próby rozwiązania zagadnienia: „Das ist gewiss, dass Malachias die Ankunft des Elias erwartet, und eben so gewiss ist, dass sich diese Erwartung in Johannes dem Täufer nach dem Zeugnisse des Neuen T. (Lc 1,13 — 17; Mt 17,10 — 13) im geistigen Sinne erfüllte, also nicht ganz so, wie 's dem Propheten selbst vorschwebte. Ob nun diese die ganze Erfüllung sei, oder dieselbe erst noch kommen werde, müssen wir Gott überlassen.“

paroles: „Car c'est celui-ci de qui il est écrit” le Seigneur affirme qu'il considère St. Jean Baptiste et sa mission comme l'accomplissement de la prophétie de Malachie, chapitre 3. v. 1. Nous n'avons pas une aussi claire énonciation du Nouveau Testament par rapport à Mal. 3,23—24. Pourtant l'analyse des paroles de Gabriel, énoncée à Zacharie (Luc 1,17), nous donne le droit de supposer que l'archange éclaircit ici le texte du prophète M. et le rapporte à St. Jean car Gabriel 1) transfère sur Jean la fonction destinée à „Elie”, chez Mal. 3,24 et même éclaircit son texte comme mission strictement religieuse; 2) transfère sur Jean les traits essentiels de la personnalité d'Elie, son „esprit et force”. Ainsi donc d'après Luc. 1,17 ainsi que dans Matt. 11,14 la signification du nom „Elie” est très probablement au figuré dans le texte du prophète Malachie.

Certains manques de clarté des paroles de Jésus Christ, données par les synoptiques peuvent s'expliquer sans être tirées par les cheveux au profit de l'explication sudite. Alors d'abord les paroles énigmatiques du Sauveur Matt. 11,14: „Si vous voulez recevoir” d'après le contexte ne contiennent pas de restriction, ni de doute du Christ, car toute la force de l'énonciation repose sur la deuxième partie de la phrase: „Il est (cet) Elie qui devait venir”. Le Seigneur souligne ici l'exceptionnelle dignité de Jean Baptiste par son union directe avec le royaume des Cieux.

Le texte Matt. 17,11—12 semble employer le nom „Elie” dans un double sens: signification littérale et au figuré (de Jean). Mais ce texte n'est pas complet comme cela ressort de l'endroit parallèle chez Marc 9,12—13 (d'après le texte grec). Ici la vérité de ces paroles: „Elie devait venir premièrement et rétablir toutes choses” est contestée par Jésus par un argument de la Sainte Ecriture: Comment (καὶ πῶς) ce que je viens de dire peut-il être vrai, lorsque la Sainte Ecriture a prédit (γέγραπται) la souffrance du Fils de l'Homme? Si la fonction d'Elie devait être: „Rétablir toutes choses” personne n'oserait attaquer le Messie. Cependant il sera sûrement persécuté. Alors la première phrase contient quelque erreur. Laquelle? Christ éclaircit où la chercher lorsqu'il dit: „Mais je vous dis qu'Elie est déjà venu” (v. 13)... Cette phrase est expressément opposée à la phrase du v. 12 (ἀλλὰ — μὴν). Jésus explique que les pharisiens et les docteurs n'ont pas compris la fonction d'„Elie” prédite par Mal. 3,24. Ils l'ont élargie notamment à tort dans le domaine socialpolitique (conf. la tradition juive) et c'est pourquoi ils n'ont pas considéré Jean Baptista comme précurseur prédit du Messie et „ils l'ont traité comme ils ont voulu”.

En adoptant la justesse de l'analyse des textes fait dans le travail Mal. 2,17—3,12 et 3,13—24. on peut aussi autrement et brièvement former la conception du problème: 1-o) Mal. 3,1 (le messager) c'est le texte parallèle à Mal. 3,23—24 (Elie *); 2-o) Le Nouveau Testament constate que Mal. 3,1 ne parle que de Jean Baptiste; par conséquent „Elie” de Mal. 3,24 est Jean Baptiste et il n'y aura pas une seconde venue d'Elie.

*) Ainsi affirme aussi J. Tovard sans faire pourtant une minutieuse étude des textes de Malachie, L'âme qu'ive pendant la période persane. RB36 (1927) 187.